



# „Głos Uczniów”

S Z K O Ł A   P O D S T A W O W A   N R   3 2   W   K I E L C A C H

## MITOLOGIA NA SZKOLNEJ SCENIE



Uczniowie klasy 7b, pod opieką nauczycielki języka polskiego Pani mgr Pauliny Nadrzewia postanowili podjąć wyzwanie i odegrali przedstawienie pt.: „Dzień na Olimpie”. Bogowie zaprosili widzów do swojej siedziby na Olimpie i pokazali, jakie tajemnice i sekrety tam skrywają.

Prace nad przygotowaniem przedstawienia trwały kilkanaście tygodni. Uczniowie uczyli się scenariusza, robili potrzebne rekwizyty, przebrania oraz oprawę plastyczną i muzyczną. Młodzi aktorzy, przygotowując sztukę, chcieli pokazać młodszemu kolegom i koleżankom, jak można wyobrazić sobie mitologicznych bogów i ich życie. Przekazali widzom w zabawny, ale i dramatyczny sposób, przesłanie takie jak: „prawda i dobro zaw-

Mitologia grecka to natchnienie dla wielu pisarzy i artystów. Jej treść fascynuje dzieci, młodzież i dorosłych. Dlatego też uczniowie klasy 7b, pod opieką nauczycielki języka polskiego Pani mgr Pauliny Nadrzewia postanowili podjąć wyzwanie i odegrali przedstawienie pt.: „Dzień na Olimpie”. Bogowie zaprosili widzów do swojej siedziby na Olimpie i pokazali, jakie tajemnice i sekrety tam skrywają.

sze zwycięża”, a „prawdziwa miłość kruszy nawet zatwardziałe serca”. To, co mówią mity, jest aktualne do dziś.

Scenografia, charakteryzacja i gra aktorów bardzo przyciągnęły uwagę dzieci, które z dużym zainteresowaniem oglądały spektakl. Na ich twarzach było widać szerokie uśmiechy. Sztuka została odegrana aż cztery razy, a każde spotkanie zakończyło się gromkimi brawami.

Warto docenić wkład pracy aktorów i osób, które włożyły trud w przygotowanie tego spektaklu. Było to widowisko, które dostarczyło wiele niezapomnianych wrażeń i wszystkim się bardzo podobało.

W role głównych bohaterów wcielili się: Maciej Michalczyk-Zeus, Patrycja Pietrasik-Hera, Jonasz Prusek- Hades, Kacper Szachowicz- Syzyf, Julia Kołodziej-Atena, Maria Woźnicka-Demeter, Marcelina Słaby-Kora, Mateusz Januchta- Hefajstos, Kacper Dąbrowski - Prometeusz oraz Chórzyści: Barbara Wojciechowska, Sara Wichura i Katarzyna Karyś.

Red.

## Kangur Matematyczny 2019



W roku szkolnym 2018/2019 w Szkole Podstawowej nr 32 w Kielcach znów ogromnym zainteresowaniem cieszył się Międzynarodowy Konkurs *Kangur Matematyczny*. W naszej szkole wzięło w nim udział 96 uczniów, którzy 21 marca (tradycyjnie w czwartek, ale tym razem także w pierwszym dniu wiosny) rozwiązywali zadania w kategoriach: Maluch – 6 uczniów klas trzecich i 27 uczniów klas czwartych, Benjamin – 24 uczniów klas piątych i 10 uczniów klas szóstych, Kadet – 5 uczniów klas siódmych i 15 uczniów klas ósmych, Junior – 9 uczniów klas trzecich gimnazjum.

W czasie 75 minut należało rozwiązać 24 (Maluch) lub 30 (pozostałe kategorie) zadań. Zachęcamy do udziału w Międzynarodowym konkursie *Kangur Matematyczny* w marcu 2020 roku.

## Wywiad z księdzem Zenonem

Ksiądz Zenon Mierzwa jest katechetą w naszej szkole oraz wikariuszem w parafii pw. św. Stanisława Biskupa Męczennika. Uwielbiany przez wszystkich uczniów za poczucie humoru, osobowość i dystans do siebie. Ksiądz Zenon jest przykładem nauczyciela, który zmienia szkolne życie w fascynującą przygodę, do jakiej wraca się z uśmiechem i nostalgią. To człowiek, dla którego najważniejsze są między-ludzkie relacje. Jest osobą, która uczy nas, jak żyć w duchu wiary, ale również taką, z którą można porozmawiać na wiele różnych tematów, np.: „Czy papier toaletowy faktycznie był luksusem w PRL-u?” albo „Jaka firma produkuje najwygodniejsze obuwie?”

**Czy zechciałby Ksiądz udzielić nam wywiadu do gazetki szkolnej?**

Oczywiście, bardzo chętnie.

**Dziękujemy. Zaczniemy może od lżejszych pytań. Jaki jest księdza stan cywilny?**

Zajęty przez Boga.

**Ma Ksiądz ulubioną książkę ?**

Tak, *Biblię*, ale lubię również serię książek *Filary Ziemi*.

**Czy ma Ksiądz rodzeństwo?**

Tak, siostrę Grażynę i brata Andrzeja.

**Jaka jest Księdza ulubiona zupa?**

Zalewajka mojej mamy. Kiedy w młodym wieku uczęszczałem do seminarium duchownego, w czasie przerw w roku szkolnym przyjeżdżałem do rodzinnego domu. Zazwyczaj moja mama gotowała dla mnie wtedy zalewajkę. To moja ulubiona zupa, którą pamiętam z dzieciństwa.

**À propos lat dziecięcych. Czy jest jakiś prezent, który Ksiądz zapamiętał z wieku chłopięcego?**

Pamiętam, jak na Święta Bożego Narodzenia dostałem pod choinkę samochód – wywrotkę. Ale miałem frajdę!

**Jakie jest Księdza ulubione miejsce na letni wypoczynek?**

Góry, bardzo lubię góry...

**Ma Ksiądz jakieś hobby?**

Górskie wędrowki, ogrodnictwo, robienie przetworów, jazda na rowerze.

**Lubi Ksiądz uprawiać sport ?**

Lubię, ale właściwie żadnego nie uprawiam. Czasami jeżdżę na rowerze lub biegam.

**Jakiego rodzaju muzyki Ksiądz słucha?**

Słucham różnych gatunków. Na przykład dzisiaj słucham rock'a, a jutro będę słuchał blues'a. Wszystko zależy od mojego nastroju.

**Czy zdarzało się Księdzu robić jakieś psikusy?**

Tak. Będąc w szkole średniej, mieszkałem w internacie. Razem z kolegami robiliśmy tzw. kocówę. Kiedy młodszy koledzy nie chcieli wstać, wynosiliśmy ich z łóżkiem na korytarz.

**Czy zachowanie Księdza w młodości przypominało wybryki dzisiejszej młodzieży?**

Wiadomo, też się rozrabiało, ale dzisiejsza młodzież jest mniej kulturalna niż kiedyś. Trudno jej przyznać się do błędu. Brakuje jej zdrowej pokory.

**Czy Ksiądz się na nas złości, kiedy jesteśmy na katechezie bardzo rozgadani?**

Nie..., ale zastanawiam się czasami „co ja tu robię ...?”

**Czy Ksiądz ma bardziej umysł ścisły czy humanistyczny?**

Bardziej jestem humanistą, ale lubię również przedmioty ścisłe, liczenie nie sprawia mi problemu.

**Kiedy szkoła się Księdzu bardziej podobała: z perspektywy ucznia czy może nauczyciela?**

Szkoła wydawała się bardziej atrakcyjna, kiedy byłem uczniem. Lubiłem swoich nauczycieli. Teraz, kiedy jestem jednym z nich, wiem jak trudno jest stawiać oceny, nie lubię tego.

**Proszę nam powiedzieć, jaką szkołę średnią Ksiądz ukończył?**

Liceum Ogólnokształcące im. Św. Rafała Kalinowskiego w Wadowicach.

R: Kiedy Ksiądz odkrył w sobie powołanie i zdecydował, że chce zostać kapłanem? Jak na

### **Kiedy Ksiądz odkrył w sobie powołanie i zdecydował, że chce zostać kapłanem? Jak na tę wiadomość zareagowali rodzice?**

To było w ósmej klasie, w czasie przygotowań do sakramentu bierzmowania. Poczułem, że chcę zostać księdzem. Powiedziałem o tym rodzicom. Tata był trochę zdziwiony, a mama bardzo się ucieszyła.

### **Czy kiedy Ksiądz był już w seminarium w Kielcach, często odwiedzał dom rodziny?**

Niestety, bardzo rzadko. Bardzo tęskniłem za rodziną. Mogłem ją odwiedzać jedynie w święta. Wtedy mama przygotowywała mi moją ulubioną zupę – zalewajkę.

### **A jak to się stało, że Ksiądz został nauczycielem?**

Każdy, kto decyduje się wstąpić w stan kapłański, musi zdawać sobie sprawę, że będzie nauczał. O to, czy chcę uczyć w szkole, nikt mnie nie pytał. Nauczanie jest rzeczą obowiązkową. Dostałem polecenie od biskupa. Katechizacja

jest wpisana w posługę księdza, niezależnie czy jest ona w szkole, czy przy parafii.

### **Teraz, kiedy Ksiądz ma duże doświadczenie życiowe, chciałby nam przekazać jakąś radę, abyśmy mogli się nią kierować w dalszym życiu?**

Stawiać sobie jasne cele i konsekwentnie do nich dążyć. Nie zastanawiać się zbyt nad przyszłością, bo ucieknie teraźniejszość. Nie obawiać się przyznania do błędu, pomyłki, nawet gdyby to wymagało zmiany kierunku życia. Amen.

### **Bardzo dziękujemy za rozmowę i poświęcony nam czas.**

Rozmowę z Księdzem Zenonem Mierzwą przeprowadziły:

**Aleksandra Berezińska**

**Marcelina Kwiecień**

## **O harcerskim żeglowaniu w sercu Gór Świętokrzyskich**



Często spotykam się z pytaniem, jakie są moje zainteresowania. Zawsze odpowiadam: harcerstwo i żeglarstwo jednocześnie. Ponieważ te dwie sprawy można połączyć i ja to robię już 10 lat. Jak? W harcerskiej drużynie żeglarskiej. A co się stanie, jeśli harcerstwo połączymy z żeglarstwem? Powstanie przepis na niebanalny styl życia. Ale po kolei...

Po pierwsze harcerstwo. Jest to pewnego

rodzaju szkoła życia, do której „uczęszczam” od szóstego roku życia. Podczas zbiórek, biwaków i obozów harcerze zdobywają takie umiejętności jak: zaradność, samodzielność, odpowiedzialność za powierzone zadanie. Uczymy się współpracy w grupie, wspólnego dążenia do celu, ćwicząc przy tym wytrzymałość. Zawijujemy jednocześnie trwale przyjaźnie. Nic tak przecież nie zbliża ludzi, jak wspólne „akcje”. Harcerze to ludzie, którzy posiadają chęć odkrywania i zdobywania nowych umiejętności. Pamiętam, jak będąc jeszcze zuchem, dążyłem do zdobycia jak największej liczby sprawności. Na moim mundurze brakowało miejsc na kolejne plakietki ze **s p r a w n o ś c i a m i**. Co mi to dało? Potrafię wyznaczać sobie cele i dążyć do ich osiągnięcia.

Bardzo ważny w harcerstwie jest patriotyzm. Ale udział w różnych patriotycznych uroczystościach nie traktujemy jak obowiązku, ale

## O harcerskim żeglowniu w sercu Gór Świętokrzyskich (c.d.)

i zwyczajów. Opisują to słowa jednej z piosenek harcerskich:

*„A gdy spyta cię ktoś, skąd ten krzyż na twojej piersi  
Z dumą odpowiedz mu: **„Taki mają najdzielniejsi!”**  
I choć mało mam lat w swym harcerskim mundurze  
Bogu, ludziom i Ojczyźnie na ich wieczną chwałę służę.”*

Po drugie żeglarstwo. To też jest moja szkoła życia. Ale przede wszystkim to moja wielka pasja, sport i zabawa z przyjaciółmi. Na wodzie nie jesteś sam, działasz w grupie. Trzeba współpracować, mieć do siebie zaufanie i myśleć nie tylko o sobie, ale i o innych. Na regatach można wygrać tylko jako drużyna. Pamiętam jedne z pierwszych moich regat. To były 24h regaty na zalewie w Cedzynie. Całą dobę byliśmy na wodzie zdani tylko na siebie - harcerze-żeglarze. Wyzaczyliśmy sobie cel i wytrwale dążyliśmy do jego osiągnięcia, walcząc z żywiołami – wiatrem i wodą. Najtrudniej było w nocy - ciemno i sennie. Ale poddać się nie mogliśmy, choć zmęczenie próbowało nas pokonać! Podczas tych regat wygraliśmy nie tylko medal, ale przede wszystkim pokonaliśmy własne słabości. Żeglarstwo uczy bycia solidnym i wytrwałym, współpracy z ludźmi, myślenia, planowania i analizowania różnych sytuacji.

Innym pytaniem, który często słyszę jest: „A gdzie wy w tych Górach Świętokrzyskich żeglujecie?”. Góry nas nie ograniczają. Nie ma rzeczy niemożliwych dla harcerzy. Oczywiście tu na miejscu żeglujemy na zalewie kieleckim oraz w Cedzynie. Ale jak wiadomo „rozpędzić” to się tu raczej nie da. Drużyna posiada więc swoją bazę nad jeziorem Niegocin na Mazurach. Co roku w wakacje odbywają się tam obozy żeglarskie. Organizowane są też obozy „wędrówne” po Wielkich Jeziorach Mazurskich. To wędrowanie oczywiście odbywa się na łodziach. Będąc cały czas na wodzie można poczuć prawdziwy wiatr w żagle. To poczucie wolności.

Drużyna posiada własną flotę – kilkanaście łódek i jachtów różnego rodzaju. Poza sezonem

dbamy o ich stan - naprawiamy, konserwujemy, upiększamy. Wszystko robimy sami w duchu harcerstwa. Dzięki temu zdobywamy dodatkowe umiejętności. Cztery łódki zrobiliśmy sami od podstaw według projektu naszego drużynowego. Aktualnie budujemy piątą. To jest ogromna satysfakcja pływać na łodzi, którą się zbudowało razem z przyjaciółmi!

33. Kielecka Drużyna Żeglarska „Pasat” żegluje nie tylko rekreacyjnie, ale również sporto-



wo. Posiada własną grupę regatową „CK Kielce”, która osiąga wiele sukcesów na ogólnopolskich regatach organizowanych nie tylko na Mazurach. „C K K i e l c e” to j e d y n a w Polsce grupa regatowa działająca przy drużynie harcerskiej. Półka w harcówce ugina się od zdobytych przez naszych sterników trofeów. A oni na podium stają dumnie na baczność i wypinają pierś udekorowaną krzyżem harcerskim.

Podsumowując, harcerstwo połączone z żeglarstwem to przepis na przygodę i umiejętności na całe życie. A moje motto to: **„Nie możesz zmienić kierunku wiatru, ale możesz odpowiednio ustawić żagle”.**

**Bartłomiej Michalek**

## Wymarzone miejsce na wakacyjny wypoczynek

Każdy uwielbia wakacje, czas spędzony z rodziną, wyprawy do miejsc nieznanych. Niektórzy są hobbystami podróżowania oraz zwiedzania. Niekiedy atrakcje oraz zabytki w ich ojczystym kraju to za mało. Decydują się wtedy na zwiedzenie innej części świata. Wytrwali turyści podróżują samochodami, odwiedzając w drodze do celu co ciekawsze miejsca. Bardziej wygodni wybierają jako środek lokomocji samolot. Jedni i drudzy co roku zastanawiają się nad miejscem do którego się udać. Wiem jedno, każdy powinien zwiedzić stolicę Grecji.

Ateny, kolebka starożytności, są największym a



zarazem najliczniejszym miastem Grecji, rocznie odwiedzanym przez miliony turystów. Jest to jedno z najważniejszych starożytnych ośrodków kulturowych. Jednym najbardziej rozpoznawalnych miejsc jest Akropol, płaskie wzgórze z przepięknym Partenonem. Całość otaczają wielkie mury, a poza nimi możemy ujrzeć liczne teatry i ruiny dawnego miasta.

Niedawno odrestaurowanym zabytkiem jest Sta-



Źródło :Encyklopedia PWN

dion Olimpijski, w którym znajduje się również Muzeum Igrzysk Olimpijskich. Na tym obiekcie sportowym były rozgrywane pierwsze igrzyska ku czci Ateny. Teraz odbywają się tu różne zawody lekkoatletyczne.

Kolejnym punktem na mapie zwiedzania może być budynek Parlamentu i Grób Nieznanego Żoł-



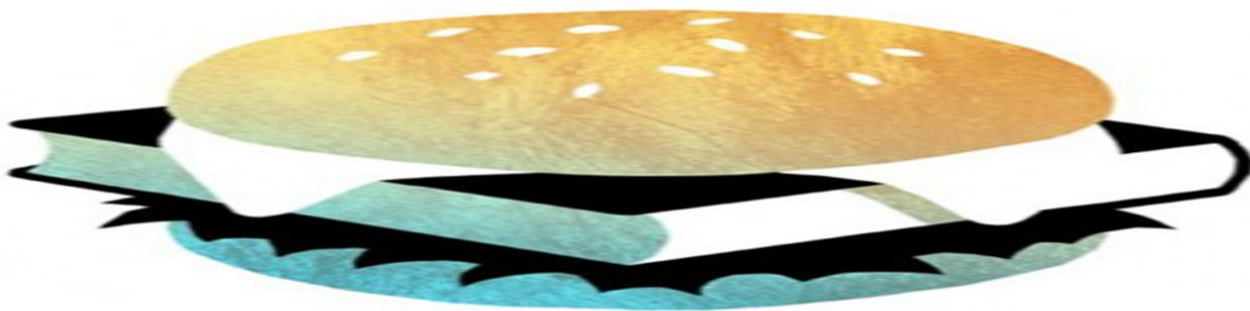
nierza. W tym miejscu co godzinę przez całą dobę odbywa się uroczysta zmiana wart. Charakterystyczny chód żołnierzy zadziwia turystów. Najlepszym miejscem do poznania starożytnej kultury jest Narodowe Muzeum Archeologiczne. To największe muzeum Grecji i jedno z najważniejszych na świecie. Zgromadzono tu około 20 tysięcy eksponatów.

Po całodziennym zwiedzaniu możemy miło spędzić wieczór na Place. Jest to dzielnica Aten położona u stóp Akropolu. Napotkamy tu stare budynki, kościoły, sklepy z pamiątkami i liczne restauracje, gdzie warto spróbować kuchni greckiej. Turyści, którzy wolą słodki relaks i wypoczynek znajdą wiele fantastycznych hoteli z restauracjami pełnymi greckich rarytasów. Plażowicze mają okazję odpocząć na słonecznych plażach kąpiąc się w ciepłym morzu.

Mam nadzieję, że jeszcze kiedyś będę miał okazję przyjechać tu na dłużej. Wiem, że istnieje wiele ciekawych miejsc na świecie, ale tak niesamowity powrót do starożytności jest możliwy tylko w Atenach.

**Bartłomiej Jaskulski**

# NAKARM UMYSŁ



## CZYTAJ KSIĄŻKI

### RECENZJA KSIĄŻKI „FAZA PIERWSZA: NIEPOKÓJ”



Całkiem niedawno zdecydowałam się na przeczytanie książki „Faza pierwsza: Niepokój” z cyklu „GONE” Michaela Granta, o której słyszałam już od dłuższego czasu. Książka ta, to pierwsza część sześciotomowego cyklu, zawierająca elementy fantastyki i science fiction.

Podczas czytania poznajemy trzech głównych bohaterów: Sama, Astrid i Quinna, mieszkających w Perdido Beach. Pewnego dnia, nagle znikają wszyscy powyżej piętnastego roku życia. Telefony i internet przestają działać, a dzieci muszą

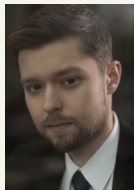
rozwikłać zagadkę, dlaczego nastąpiły tak duże zmiany oraz znaleźć sposób na przetrwanie. Sam od pewnego czasu posiada magiczną moc, która ujawnia się w chwilach paniki, lecz już niedługo dowiaduje się, że nie jest jedyny. Dzieci nie odczuwając żadnego nadzoru zaczynają tworzyć wokół siebie bardzo niebezpieczną atmosferę. Sam dąży do rozwiązania zagadki, ale musi pamiętać, że już wkrótce skończy piętnaście lat...

Myślę, że książka jest napisana bardzo ciekawym językiem. Po przeczytaniu pierwszej części od razu miałam chęć wypożyczyć drugą. Autor doskonale zobrazował miejsce akcji, jak i uczucia bohaterów, przez co mogłam się z nimi utożsamiać. Jednak w niektórych momentach cechy i zachowania przypisane postaciom, wydają mi się niepasujące do ich wieku. Należy przecież pamiętać to, że są to tylko dzieci poniżej piętnastego roku życia. Moim zdaniem rekompensatą jest tajemnicza atmosfera, dzięki której my, jako czytelnicy, staramy się odgadnąć, co tak właściwie się stało.

Pierwsza część cyklu „GONE” bardzo mi się podobała, jest nieprzewidywalna i niesamowicie wciągająca. Myślę, że szczerze mogę ją polecić, ponieważ naprawdę warto ją przeczytać. Powieść pobudza do refleksji nad naszą przyszłością oraz zastanowienia jak wiele, nawet nieświadomie, zawdzięczamy dorosłym.

**Izabela Kowalska**

## Warto przeczytać - „Kasacja” Remigiusza Mroza.



Postaci Ove Løgmansbø nie trzeba przedstawiać nikomu, kto chociaż na chwilę wkręcił się w świat polskiej literatury współczesnej, a dokładnie w powieści kryminalne. Autor ten dorobił się miliona złotych przed 30. rokiem życia, dostał dwie nominacje do nagrody Złotego Kalibru za książki „Kasacja” i „Zaginienie” (których nie wygrał, ale dostał w zamian za to nagrodę czytelników), a także zdobył tytuł doktora nauk prawnych za pracę zatytułowaną „Cyfryzacja sfery władztwa publicznego”. To właśnie przez tą pracę doktorancką możemy teraz delektować się wręcz twórczością samego Remigiusza Mroza.

Remigiusz Mróz urodził się 15 stycznia 1987 roku w Opolu. Tam ukończył I Liceum Ogólnokształcące, a zaraz po tym wydarzeniu wyjechał do Warszawy, aby zacząć studiować w Akademii Leona Koźmińskiego, które ukończył z wyróżnieniem w 2015 roku. Na tej samej uczelni dostał propozycję zatrudnienia na stanowisku wykładowcy, ale odrzucił ją na rzecz pisania. Jak sam Mróz powiedział: „W pewnym momencie pojawiła się ta konieczność pisania, ale zupełnie nie wiem jak, ani kiedy dokładnie. W pewnym momencie po prostu stwierdziłem, że nic innego nie jestem w stanie robić”. To uczucie faktycznie musiało być mocne, skoro zostało z nim do teraz. Mróz zadebiutował książką „Wieża Milczenia”, ale dopiero Trylogia z Wysp Owczych, seria z komisarzem Forstem, aż w końcu książki z Joanną Chyłką w roli głównej przyniosły mu popularność. Te ostatnie doczekały się nawet ekranizacji w postaci serialu, który mogę całym sercem polecić osobom, które lubią cięty język, dynamiczną akcję i sceny utrzymujące w napięciu.

Przez cztery lata Remigiusz wydał ponad 30 książek, a w planach są kolejne!

No dobrze, ale nie piszę biografii Remigiusza Mroza, a recenzję pierwszej jego książki, za jaką postanowiłam się zabrać, a mianowicie powieści kryminalnej zatytułowanej „Kasacja”. Jest to



pierwszy tom z serii z Joanną Chyłką, senior associate z kancelarii „Żelazny&McWay” znajdującej się na 21. piętrze budynku Skylight w Warszawie. Z Joanną zapoznajemy się w momencie, w którym dostaje nową sprawę i nowego apli-

kanta, Kordiana Oryńskiego. Kordian jest jak pisklak wyrzucany z gniazda, żeby nauczył się latać. Od razu trafia na ciężką mentorkę i trudną sprawę do przetrwania w głowie, a co dopiero do wybronięcia przed sądem. Joanna to osoba bezwzględna, która nie lubi, gdy zaburza się jej tok pracy, mówi się na nią przeróżnymi pseudonimami i rozmów o błahych sprawach. Wygląda na niegroźną blondynkę drobnej postury, ale z charakteru to istna diablica, która zrobi wszystko, by wygrać.

Sprawa, na jaką trafili, wydają się nie do wygrania. Syn znanego miliardera przez 10 dni siedział w swoim mieszkaniu z dwoma zmasakrowanymi wręcz ciałami dwójki młodych osób i z uśmiechem na twarzy otworzył drzwi antyterrorystom, którzy wtargnęli do jego mieszkania. Wina wydaje się pewna, tym bardziej, że oskarżony nie mówi nic, nie broni się. Czytając to, odnosiłam wrażenie, że jest niepo czytalny, zwłaszcza przez swoje tiki, ale Chyłka tego wrażenia nie miała. Cały czas szukała jakiegokolwiek punktu zaczepienia. Nawet jedna mała kwestia mogła zmienić bieg wydarzeń i uniewinnić mężczyznę. Jej pewność sięgnęła tego stopnia, że postanowiła wnieść sprawę o kasację, co z w prawniczym języku oznacza być albo nie być. Przegrana kasacja oznaczała albo skończoną karierę, albo przejście na drugą stronę barykady, czyli do prokuratury. Wniosek o kasację i cała rozprawa przyprawiła ją i jej aplikanta o straszne, lecz ciekawe doświadczenia.

Czytając tę powieść nie nudziłam się, ponieważ przez cały czas byłam ciekawa, jak to się dalej potoczy, a środki stylistyczne, jakich autor użył przy pisaniu powieści, tylko tą ciekawość powiększały. Przekleństwa, które często rażą i psują nasz język nadawały akcji jeszcze poważniejszy i szybszy ton. Niektóre momenty przyprawiły mnie prawie o zawał serca, a to dopiero pierwszy tom.

Nie mogę się doczekać aż sięgnę po inne książki autorstwa Mroza. Serdecznie polecam wam tę książkę i zachęcam do przeczytania jej, bo warto.

**Maria Kupis-Bieniek**

## Recenzja filmu „Iluzja”



Niedawno miałem okazję obejrzeć film Louisa Leterriera pt.: „Iluzja”. Jest to interesująca, wspaniała produkcja opowiadająca o iluzjonistach, którzy przynoszą sprawiedliwość nie zawsze w granicach prawa. W rolach głównych wystąpili: Jesse Eisenberg, Woody Harrelson, Dave Franco i Isla Fisher jako czterech magików ściganych przez Marka Ruffalo z Mélanie Laurent grających agentów FBI.

„Iluzja” to dynamiczna i pełna akcji historia o czterech iluzjonistach. Pewnego dnia dostają oni tajemnicze zaproszenia na spotkanie. W wyznaczonym miejscu znajdują dokumenty i plany o nieznanym stowarzyszeniu „Oka”. Po kilku miesiącach, znani są już na skalę światową jako czterej jeźdźcy. Podczas ich występów okradają banki (na odległość) oraz ich nieuczciwych prezesów, a pieniądze rozdawane są wśród ludzi. Powoli zaczyna się nimi interesować FBI. Iluzjoniści nie zważając na to dalej niosą sprawiedliwość, będąc zawsze trzy kroki przed prawem.

Myślę, że mocną stroną filmu jest doskonała gra aktorska, zwłaszcza Marka Ruffalo wcielającego się w podwójnego agenta FBI. Na szczególną uwagę zasługuje muzyka napisana przez Briana Tylera. Podczas ryzykownych przedstawień utrzymująca w napięciu, a podczas szybkich pościgów dynamiczna. Niestety przy oglądaniu filmu po raz pierwszy występuje problem z połapaniem się w niektórych momentach. Niektóre sztuczki magiczne i szybkie pościgi sprawiają, że trudno nadążyć nad akcją. Twórcy jednak postanowili wyjaśnić wiele wątków w sprytny sposób. Film ma świetną scenografię, a każdy szczegół jest dopięty na ostatni guzik.

„Iluzja” świetnie pokazuje porywająca historię o magii i problemach współczesnego świata. Mimo



niektórych zbyt szybkich momentów, produkcja została dokładnie dopracowana i dobrze obmyślona. Według mnie warto obejrzeć ten film, bo na pewno pozostanie na długo w pamięci.

**Maciej Hurkała**





# NAUKA GRY NA GITARZE KLASYCZNEJ

KĄCIK PROWADZI WIKTORIA MALINOWSKA

## Podstawowe akordy

Akord to kilka dźwięków granych jednocześnie.

Każdy akord można przedstawić graficznie, podobnie jak tabulaturę, tylko że na gryfie oznaczone są cyfry odpowiadające palcom, a progi podpisane są u góry.

Poniżej znajduje się rozpiska jak należy zagrać dany chwyt.

e	E	a	A
1 2 3 4	1 2 3 4	1 2 3 4	1 2 3 4
o --- --- --- ---	o --- --- --- ---	o --- --- --- ---	o --- --- --- ---
o --- --- --- ---	o -1- --- --- ---	o -1- --- --- ---	o --- --- 4- ---
o --- --- --- ---	o -1- --- --- ---	o --- --- 3- ---	o --- --- 3- ---
o --- 3- --- ---	o --- 3- --- ---	o --- --- 2- ---	o --- --- 2- ---
o --- 2- --- ---	o --- 2- --- ---	x --- --- --- ---	x --- --- --- ---
o --- --- --- ---	o --- --- --- ---	x --- --- --- ---	x --- --- --- ---
d	D	C	C
1 2 3 4	1 2 3 4	1 2 3 4	1 2 3 4
o -1- --- --- ---	o --- --- 2- ---	o --- --- --- ---	o --- --- --- ---
o --- --- 3- ---	o --- --- 3- ---	o -1- --- --- ---	o -1- --- --- ---
o --- --- 2- ---	o --- --- 1- ---	o --- --- --- ---	o --- --- --- ---
o --- --- --- ---	o --- --- --- ---	o --- --- 2- ---	o --- --- 2- ---
x --- --- --- ---	x --- --- --- ---	o --- --- 3- ---	o --- --- 4- ---
x --- --- --- ---	x --- --- --- ---	x --- --- --- ---	o --- --- 3- ---
G	G	G	F
1 2 3 4	1 2 3 4	3 4 5 6	1 2 3 4
o --- --- 3- ---	o --- --- 4- ---	o -1- --- --- ---	o -1- --- --- ---
o --- --- --- ---	o --- --- 3- ---	o -1- --- --- ---	o -1- --- --- ---
o --- --- --- ---	o --- --- --- ---	o -1- --- 2- ---	o -1- --- 2- ---
o --- --- --- ---	o --- --- --- ---	o -1- --- 4- ---	o -1- --- 4- ---
o --- 1- --- ---	o --- 1- --- ---	o -1- --- 3- ---	o -1- --- 3- ---
o --- --- 2- ---	o --- --- 2- ---	o -1- --- --- ---	o -1- --- --- ---

## Inne, często spotykane chwyt

A7	D7	C7	G7
1 2 3 4	1 2 3 4	1 2 3 4	1 2 3 4
o --- --- --- ---	o --- --- 3- ---	o --- --- --- ---	o -1- --- --- ---
o --- --- 3- ---	o -1- --- --- ---	o -1- --- --- ---	o --- --- --- ---
o --- --- --- ---	o --- --- 2- ---	o --- --- 4- ---	o --- --- --- ---
o --- --- 2- ---	o --- --- --- ---	o --- --- 2- ---	o --- --- --- ---
o --- --- --- ---	x --- --- --- ---	o --- --- 3- ---	o --- --- 2- ---
x --- --- --- ---	x --- --- --- ---	x --- --- --- ---	o --- --- 3- ---

### Cwiczenie

Potrzebne akordy: e-moll, A-dur, d-moll, D-dur, C-dur i G-dur

Przechodź między akordami, pamiętaj nie śpiesz się, dokładnie wygrywaj każdy chwyt, ponieważ złe nawyki mogą już zawsze za tobą podążać.

- E- a- E- a
- D- A- D
- d- C- d
- E- D- E- D
- e- G- e- G
- G- C- G- C
- C- a- C

Gdy wyćwiczysz te proste zmiany jesteś już gotowy/a do nauczenia się pierwszej piosenki! A oto parę łatwych piosenek od których można zacząć:

- Big Cyc - *Piosenka o Solidarności*
- Dżem - *Naiwne pytania*
- Kult - *Wódka*
- Myslovitz - *Peggy Brown*
- Tadeusz Woźniak - *Zegarmistrz świata*

e G D e  
G e D | e a  
a G  
e D G C  
a G D a | C G D a



## Polacy na różnych frontach II wojny światowej

Nie każdy wie, że polscy żołnierze walczyli podczas drugiej wojny światowej nie tylko w Polsce. W tym artykule postaram się przybliżyć nieco bohaterskie czyny naszych żołnierzy w innych krajach, które niestety w większości zostały zapomniane lub niedocenione.

1. Zdecydowanie najbardziej znaną polską jednostką za granicą jest Dywizjon 303 a właściwie 303 Warszawski Dywizjon Myśliwski im. Tadeusza Kościuszki. Oprócz niego w walkach z Niemcami nad Wielką Brytanią latem 1940 brał udział także 302 Dywizjon Myśliwski „Poznański”. Ogółem Polacy podczas całej bitwy o Anglię zestrzelili około 200 niemieckich maszyn ponosząc przy tym stosunkowo mało strat. Ostatecznie podczas całej wojny powstało jeszcze dziewięć polskich dywizjonów i cztery dywizjony bombowe.

2. W walkach na morzach i oceanach brała też udział polska flota. W wojnach o Atlantyk, ale też na morzu śródziemnym, brały udział niszczyciele ORP „Błyskawica”, ORP „Burza”, i ORP „Grom”, które oddelegowano do Wielkiej Brytanii przed Kampanią Wrześniową. Do portów brytyjskich przedarły się przez Cieśniny Duńskie polskie okręty podwodne ORP Wilk i ORP Orzeł. Szczególnie ten ostatni zrobił to w spektakularny sposób. Po internowaniu w porcie w Tallinie jednostka uciekła nocą i bez uzbrojenia, bez map nawigacyjnych, przepłynęła przez Cieśniny Duńskie. Niestety, ORP Orzeł zatonął podczas patrolu na Atlantyku. Polskie niszczyciele brały czynny udział w eskortowaniu konwojów płynących do Murmańska z zaopatrzeniem dla ZSRR. Polacy mieli też łodzie podwodne między innymi ORP „Orzeł”, ORP „Wilk” a szczególnie u wybrzeży Włoch wystawiły się ORP „Dzik” i ORP „Sokół”

3. Większość osób słyszała o Dywizjonie 303, ale mało osób słyszało o Cyrku Skalskiego. Polski zespół myśliwski, bo tak naprawdę się nazywał, brał udział w walkach w Afryce w 1943. Dowódcą tego oddziału był Stanisław Skalski, a oprócz niego w tym dywizjonie było jeszcze piętnastu pilotów. Podczas walk w Afryce zdobyli 25 pewnych zestrzeleń, 3 niepewne, uszkodzili 9 maszyn i odbyli łącznie 539 lotów bojowych. Oddział używał angielskich samolotów Spitfire, a walczył przeciwko niemieckim Messerschmittom. Podczas kampanii w Afryce polskie siły lądowe walczyły pod Tobrukiem. Słynna jest obrona tej brytyjskiej twierdzy przez polskie „Szczyry Tobruku” czyli Samodzielną Brygadę Strzelców Karpackich.

4. Podczas drugiej wojny światowej wybitnymi osiągnięciami wystawiła się armia Władysława Andersa. Najślawniejszym osiągnięciem tych jednostek było zdobycie klasztoru na Monte Cassino. Jego obrońcy kilkakrotnie odpierali ataki wojsk alianckich i ostatecznie to Polacy po ciężkich walkach 18 maja

1944r. zdobyli klasztor.

5. Wspaniały szlak bojowy zostawiła po sobie dywizja Pancerna Gen Maczka. Jednostka ta przeszła wspaniały szlak bojowy wyzwalając dużą część terytorium Belgii i Holandii. Pamięć o „polskich pancerniakach” jest tam wciąż żywa i pielęgnowana w miejscowościach, które zostały wyzwolone przez Polaków.

6. Kolejny epizod walk polskich jednostek to tzw. „Obrona Narviku”. W obronie tego fiordu brała udział Polska Brygada Strzelców Podhalańskich. Polacy walczyli dzielnie obok Brytyjczyków i oddziałów francuskiej Legii Cudzoziemskiej.

Na morzu kampanię norweską wspierały transportowce Sobieski i Batory i niszczyciele Grom, Burza i Błyskawica. Niestety podczas tej kampanii polskie siły zbrojne poniosły pierwszą dotkliwą stratę w fiordzie zatonął ORP Grom.

7. Warto jeszcze wspomnieć o wielkim a mało znanym wkładzie polskich jednostek spadochronowych. Polska Brygada Spadochronowa została utworzona w Szkocji, jako jednostka mająca wsiąść czynny udział podczas tzw. Planu Burza. Dokładnie miała zostać zrzucona podczas Powstania Warszawskiego. Niestety sojusznicy, ku rozgoryczeniu żołnierzy, zmienili swoje plany. Polscy spadochroniarze zostali zrzućeni podczas operacji Market Garden. Dowódcą Brygady był wybitny żołnierz gen. Sosabowski. Krytykował on plan marszałka Montgomery’ego jako nierealny jednak zgodził się na rzut brygady. Brygada ta, bez zaopatrzenia, została zdziesiątkowana podczas bohaterskich walk. Wkład Polaków był ogromny, jednak cała operacja była porażką. Najgorsze było to, że nasz bohaterski generał, który został na emigracji po wojnie, żył w Londynie na skraju nędzy i musiał pracować jako magazynier, aby móc utrzymać chorego syna.

Niestety taki zapomniany i smutny los spotkał wielu polskich bohaterów ze strony sojuszników.

Ten artykuł nie wyczerpuje szerokiego tematu udziału Polaków na wszystkich frontach i we wszystkich kampaniach wojny. Skupiłem się tylko na walkach Polaków na froncie zachodnim.

Polskim żołnierzom na każdym odcinku frontu, na każdym kontynencie przyświecało hasło „Za waszą wolność i naszą” i wszystkimi drogami próbowali, przez przelanie własnej krwi, pomóc okupowanej ojczyźnie.

**Matheo Nowak**

## Filmowe inspiracje



„Need For Speed” to film akcji oparty na serii gier komputerowych. Film został wyreżyserowany przez Scotta Waughta i wszedł do kin 12 marca 2014. Aktorzy odgrywający główne role to: Aaron Paul (Tobey Marshall), Imogen Poots (Julia Maddon), Dominic Cooper (Dino Brewster), Ramon Rodriguez (Joe), Kid Cudi (Benny), Rami

Malek (Finn), Michael Keaton (Monarch), Harrison Gilbertson (Pete), Dakota Johnson (Anita).

Akcja rozgrywa się w Ameryce Północnej i opowiada o mechaniku, którego wrobił w zabójstwo przyjaciela jego dawny wspólnik. Kiedy wychodzi z więzienia szuka okazji do zemsty. Postanawia wziąć udział w nielegalnych, prestiżo-

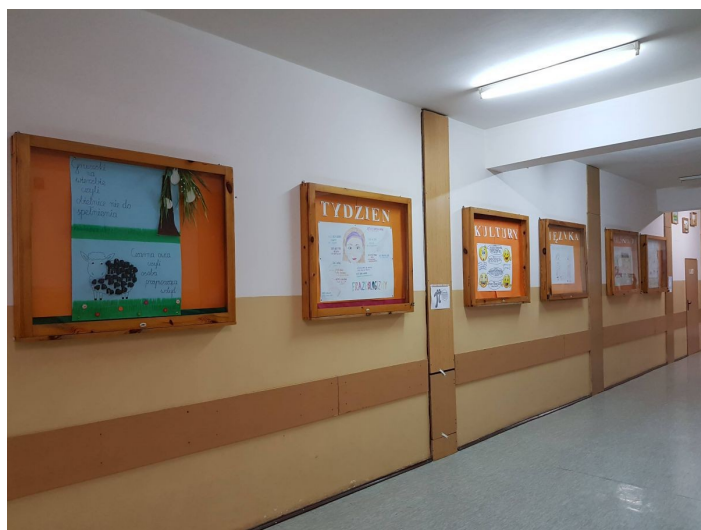
wych wyścigach ulicznych Fordem Mustangiem jednak dostanie się na nie jest zbyt proste, ponieważ musi się wykazać dużymi umiejętnościami za kierownicą. Jego towarzyszami są jego najlepsi kumple oraz wygadana Angielka. W obawie przed przegraną jego dawny partner Dino wyznacza nagrodę za jego głowę w formie unikatowego Lamborghini Sesto Elemento. Jednak Tobey nie poddaje się i wygrywa wyścig jednak innym wozem niż Ford.

Zdecydowanie film jest godny polecenia wszystkim tym którzy interesują się wyścigami i motoryzacją. Doskonała gra aktorska i ciekawa fabuła zadowoli z pewnością najwybredniejszych fanów kina akcji.

Osobiście zapewne nie raz jeszcze sięgnę po omawiany tytuł i z wielką przyjemnością obejrzę po raz kolejny.

**Ignacy Wójcik**

## TYDZIEŃ KULTURY JĘZYKA POLSKIEGO



Od poniedziałku do piątku ( 11 marca – 15 marca 2019 r.) trwał w województwie świętokrzyskim XXVII Tydzień Kultury Języka. Z tej okazji szkoły i instytucje oświatowe oraz ośrodki kultury przygotowały mnóstwo ciekawych zajęć i wydarzeń dla uczniów oraz wszystkich zainteresowanych pięknem mowy ojczystej. Uczniowie naszej szkoły, dbając o kulturę słowa, przygotowali w tym roku plakaty prezentujące frazeologizmy w języku polskim. Połączenie słowa i ilustracji stało się dobrym sposobem na wyjaśnie-

nie uczniom znaczenia wielu zwrotów frazeologicznych. Prace plastyczne zawisły w szkolnych gablotkach, w salach polonistycznych i na tablicach informacyjnych. Dzięki temu uczniowie mogli i nadal mogą wzbogacać swoją wiedzę, poznawać tajemnice języka, dbać o poprawną polszczyznę na co dzień.

W ramach Tygodnia Kultury Języka odbyły się zajęcia wychowawcze na temat kultury języka oraz poprawności językowej. Uczniowie wielu klas obejrzeni filmy rysunkowe na temat poprawności językowej i prezentację o kulturze języka, pisali dyktando, czytali fragmenty "Opium w rosole" M. Musierowicz, poznawali łamańce językowe, brali udział w grach, m.in. szukali, wśród rozwieszonych w szkole plakatów, frazeologizmów związanych ze zwierzętami lub poprawnych form niektórych zwrotów.

Część uczniów postanowiła uczcić święto języka polskiego swoją obecnością na konkursach międzyszkolnych, takich jak Turniej Językowy organizowany przez V LO im. Ściegiennego w Kielcach czy konkurs ortograficzny dla uczniów szkoły TYDZIEŃ KULTURY JĘZYKA POLSKIEGO podstawowej i gimnazjum.

**Red.**

## „Pi razy drzwi”, czy „pi razy oko”



Liczba Pi pełni w matematyce znaczącą funkcję, a w szczególności wykorzystywana jest do obliczeń w geometrii.

Pi to liczba niewymierna i wyraża stosunek długości obwodu koła do długości jego średnicy.

W przybliżeniu wynosi właśnie 3,14, zatem 14 marca to międzynarodowy

dzień liczby Pi..

Uczniowie naszej szkoły po raz drugi wzięli udział w przygotowaniach do tego święta. Tworzyli z papieru jak najdłuższe rozwinięcia dziesiętnej liczby  $\pi$ . Zrobili plakaty i dekoracje dotyczące liczby Pi. Wykonali z drewna, styropianu i tworzyw sztucznych modele liczby pi w wymiarze 3D. Symbol liczby pi został również wyhaftowany na płótnie. Uczniowie upiekli ciasta i babeczki udekorowane literką Pi.

W tym dniu na lekcjach matematyki uczniowie poszerzali wiedzę o liczbie Pi, a w szczególności jej zastosowania w praktyce. Dowiedzieli się również, że nazywa się ją ludolfiną i w jej rozwinięciu dziesiętnym jest nieskończenie wiele cyfr po przecinku.

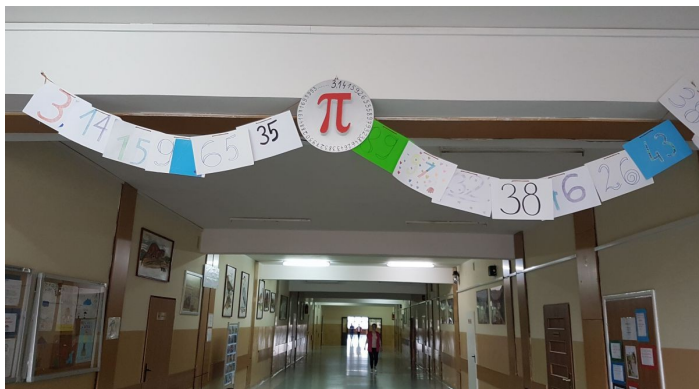
Natomiast na lekcjach języka polskiego także zagościła w tym dniu matematyka. Uczniowie poznali treść wiersza W. Szymborskiej pt. „Liczba Pi”.



Młodzież z klas III gimnazjum wzięła udział w szkolnym konkursie matematycznym. Zadaniem drużyn było rozwiązanie testu sprawdzającego praktyczne zastosowanie liczby Pi.

Odbył się też kiermasz słodkości pod hasłem „Słodka liczba pi”. W pi-cukierni uczniowie mogli degustować przygotowane domowe, kolorowe ciasta i muffinki. Wypieki uczniowskie były pyszne i ”rozeszły się jak świeże bułeczki”.

Szkolne obchody święta liczby Pi to inicjatywa, która miała na celu rozwijanie zainteresowań matematyką oraz popularyzowanie jej zastosowań w praktyce. Cieszy fakt, że w obchody tego święta włącza się coraz więcej uczniów naszej szkoły.



## MAGICZNY ŚWIAT NARNII



Uczniowie klas 4c i 4e po omówieniu lektury "Opowieści z Narnii. Lew, czarownica i stara szafa" zostali zainspirowani przez swojego nauczyciela języka polskiego, pana Mariusza Świerczyńkę, do przedstawienia wybranych scen z powieści w formie makiet wykonanych w dowolnej technice plastycznej. Dziewczęta i chłopcy wykazali się pomysłowością i talentami artystycznymi. Przygotowali bardzo piękne, ciekawe prace, które zostały wyeksponowane przy tablicy patrona. Każdy może na moment przenieść się do baśniowej krainy, oglądając wystawę "Magiczny świat Narnii".

## MAGICZNY ŚWIAT NARNII - PRACE UCZNIÓW



Znajdziecie nas na stronie: [www.sp32.kielce.eu](http://www.sp32.kielce.eu)  
(zakładka: GAZETKA SZKOLNA)

Piszcie do nas na adres:

[glosuczniow.sp32kielce@wp.pl](mailto:glosuczniow.sp32kielce@wp.pl)